



niedziela, 18.02.2024

List skierowany do całego zakonu

1W Imię Najwyższej Trójcy i Świętej Jedności, Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen!

2Wszystkim czcigodnym i umiłowanym braciom, bratu A., ministrowi generalnemu zakonu braci mniejszych, memu panu i innym ministrom generalnym, którzy będą po nim i wszystkim ministrom i kustoszom, i kapłanom tego braterstwa, pokornym w Chrystusie i wszystkim braciom prostym i posłusznym, pierwszym i ostatnim: 3Brat Franciszek, człowiek nędzny i słaby sługa wasz najmniejszy, przesyła pozdrowienie w Tym, który odkupił i obmył nas we Krwi swojej najdroższej (por. Ap 1, 5), 4którego imię gdy usłyszycie, oddawajcie Mu pokłon z lękiem i szacunkiem, pochyleni do ziemi (por. 2 Ezd 8, 6), imię Jego - Pan, Jezus Chrystus, Syn Najwyższego (por. Łk 1, 32), który jest błogosławiony na wieki (Rz 1, 25).

5Słuchajcie, panowie synowie i bracia moi, i posłuchajcie słów moich (Dz 2, 14). 6Nakłońcie ucha (Ps 77, 1, Iz 55, 3) serca waszego i bądźcie posłuszni głosowi Syna Bożego. 7Zachowujcie przykazania Jego całym sercem i wypełniajcie doskonale Jego rady. 8Wysławiajcie Go, bo dobry (por. Ps 135, 1) i wywyższajcie Go w uczynkach waszych (por. Tb 13, 6), 9bo po to posłał was (por. Tb 13, 4) na cały świat, abyście słowem i czynem dawali świadectwo Jego głosowi i przywieźli wszystkich do poznania, że oprócz Niego nie ma Wszechmocnego (por. Tb 13, 4). 10Trwajcie w karności i w świętym posłuszeństwie (por. Hbr 12, 7) i wypełniajcie to, co przyrzekliście Mu dobrym i mocnym postanowieniem. 11Pan Bóg odnosi się do nas jak do synów (Hbr 12, 7).

12Całując wam stopy, błagam was wszystkich, bracia, z taką miłością na jaką mnie stać, abyście tak jak tylko możecie, okazywali wszelkie uszanowanie i wszelką cześć Najświętszemu Ciału i Krwi Pana naszego Jezusa Chrystusa, 13w którym to, co jest w niebie i to, co jest na ziemi, zostało obdarzone pokojem i pojednane z Wszechmogącym Bogiem (por. Kol 1, 20).

14Proszę również w Panu wszystkich moich braci kapłanów, którzy są i będą, i pragną zostać kapłanami Najwyższego, ilekroć zechcą odprawić Mszę, aby sami będąc nieskazitelni, w sposób nieskazitelny składali prawdziwą ofiarę Najświętszego Ciała i Krwi Pana naszego Jezusa Chrystusa, z świętą i czystą intencją, nie dla [uzyskania] jakiejś ziemskiej rzeczy ani z obawy przed jakimś człowiekiem lub z miłości ku niemu, jakoby dla przypodobania się ludziom (por. Ef 6, 6; Kol 3, 22); 15lecz cała wola, o ile wspomóż łaska, niech się kieruje ku Bogu, stąd niech pragnie podobać się jedynie samemu najwyższemu Panu, bo On sam jeden działa w tej tajemnicy, jak Mu się podoba. 16Ponieważ, jak On sam mówi: To czyńcie na moją pamiątkę (Łk 22, 19, 1 Kor 11, 24). Kto zaś inaczej czyniłby, ten staje się zdrajcą Judaszem i winnym Ciała i Krwi Pańskiej (por. 1 Kor 11, 27).

17Przypomnijcie sobie, moi bracia kapłani, co jest napisane w Prawie Mojżeszowym: jak wykraczający nawet w rzeczach zewnętrznych z wyroku Pana umierał bez żadnego miłosierdzia (por. Hbr 10, 28). 18O ileż bardziej zasługuje na większe i gorsze kary ten, kto by Syna Bożego podeptał i zbezcześcił Krew Przymierza, przez którą został uświęcony i Ducha łaski zelżył (por. Hbr 10, 29). 19Człowiek bowiem gardzi, beczceści i depcze Baranka Bożego, gdy, jak mówi Apostoł, nie rozróżniając (1 Kor 11, 29) i nie odróżniając świętego Chleba Chrystusowego od innych pokarmów lub rzeczy albo spożywa niegodny, albo także, chociaż byłby godny, spożywa na próżno i niegodnie, ponieważ Pan mówi przez proroka: Przeklęty człowiek, który spełnia dzieło Boże zdradliwie (por. Jr 48, 10). 20A kapłanów, którzy nie chcą wziąć sobie tego naprawdę do serca, potępia mówiąc: Przeklinać będą wasze błogosławieństwa (Mt 2,2).

21Posłuchajcie moi bracia: Jeśli błogosławiona Dziewica odbiera, i słusznie, taką cześć, ponieważ nosiła Go w najświętszym łonie; jeśli św. Jan Chrzciel zadrżał i nie śmiał dotknąć świętej głowy Boga; jeśli szanujemy grób, w którym przez pewien czas spoczywało [Ciało Chrystusa], 22jakżeż święty, sprawiedliwy i godny powinien być ten, który rękami dotyka, sercem i ustami przyjmuje i innym do spożywania podaje [Pana], który już nie podlega śmierci, lecz żyje w wiecznej chwale, na którego pragną patrzeć aniołowie (1 P 1, 12).



23Patrzcie na swoją godność, bracia (por. 1 Kor 1, 26) kapłani, i bądźcie świętymi, bo On jest święty (por. Kpł 11, 44; 19, 2). 24I jak Pan Bóg ze względu na tę posługę uczcił was ponad wszystkich ludzi, tak i wy więcej od innych kochajcie Go, szanujcie i czcijcie. 25Wielkie to nieszczęście i pożałowania godna słabość, że gdy macie Go wśród siebie obecnego, wy zajmujecie się czymś innym na świecie. 26Niech zatrwoży się cały człowiek, niech zadrży cały świat i niech rozraduje się niebo, gdy na ołtarzu w rękach kapłana jest Chrystus, Syn Boga żywego (Mt 16, 16; J 11, 27)! 27O przedziwna wielkości i zdumiewająca łaskawości! O wzniosła pokoro! O pokorna wzniosłości, bo Pan wszechświata Bóg i Syn Boży, tak się unią, że dla naszego zbawienia ukrywa się pod niepozorną postacią chleba! 28Patrzcie, bracia, na pokorę Boga i wylewajcie przed nim serca wasze (Ps 61, 9), uniajcie się i wy, abyście zostali wywyższeni przez Niego (por. 1 P 5, 6; Jk 4, 10). 29Nie zatrzymujcie więc niczego z siebie dla siebie, aby was całych przyjął Ten, który cały wam się oddaje.

30Dlatego upominam i zachęcam w Panu, aby w miejscach, gdzie przebywają bracia, była odprawiana w ciągu dnia tylko jedna Msza św. według przepisów Kościoła świętego. 31Jeśli zaś jest na miejscu więcej kapłanów, niech jeden zadowoli się z miłości uczestnictwem [we Mszy] odprawianej przez drugiego kapłana; 32bo Pan Jezus Chrystus napętnia obecnych i nieobecnych, którzy są tego godni. 33Chociaż Go widać w wielu miejscach, pozostaje jednak niepodzielny i nie doznaje żadnego uszczerbku, lecz jeden działa wszędzie, jak Mu się podoba, z Panem Bogiem Ojcem i z Duchem Świętym Pocieszycielem na wieki wieków. Amen.

34A ponieważ kto z Boga jest, słucha słów Bożych (J 8, 47), my, którzy jesteśmy specjalnie przeznaczeni do służby Bożej, powinniśmy nie tylko słuchać i czynić to, co mówi Bóg, lecz także strzec naczyń [liturgicznych] oraz wszystkich ksiąg, które zawierają święte słowa Boże po to, aby opanowało nas [poczucie] wzniosłości naszego Stwórcy i naszego poddaństwa wobec Niego. 35Dlatego upominam wszystkich moich braci i zachęcam w Chrystusie, aby gdziekolwiek znajdą słowa Boże napisane, uszanowali je, jak tylko mogą, 36i jeśli nie są należycie przechowywane lub leżą bez szacunku w jakimś miejscu rozrzucone, o ile tylko od nich to zależy, niech je zbiorą i złożą, czcząc w tych słowach Pana, który je wypowiedział (3 Krl 2, 4). 37Wiele rzeczy poświęca się bowiem przez słowa Boże (por. 1 Tm 4, 5) i mocą słów Chrystusowych dokonuje się Sakrament Ołtarza.

38Dlatego spowiadam się ze wszystkich moich grzechów Panu Bogu Ojcu i Synowi, I Duchowi Świętemu, Błogostawionej Maryi zawsze Dziewicy i wszystkim Świętym w niebie i na ziemi, bratu H., ministrowi naszego zakonu jako mojemu czcigodnemu panu, i kapłanom naszego zakonu, i wszystkim innym moim braciom umiłowanym. 39W wielu rzeczach ciężko zgrzeszyłem, szczególnie, że nie zachowałem reguły, którą Panu ślubowałem, i nie odmawiałem oficjum, jak reguła przepisuje, czy z niedbalstwa, czy z powodu choroby, czy dlatego, że jestem człowiekiem nie mającym wiedzy i niewykształconym. 40Proszę więc na wszystko, jak tylko mogę, brata H., ministra generalnego, mego pana, aby dokładał wszelkich starań, by regułę wszyscy w całości zachowywali; 41i by klerycy odmawiali oficjum z pobożnością wobec Boga, nie tyle zważając na melodyjność głosów, co na harmonię ducha, aby głos zgadzał się z duchem, a duch z Bogiem, 42żeby mogli przez czystość serca przejednać Boga, a nie miękkością głosów pieścić uszy ludzkie. 43Ja zaś przyrzekam stanowczo to wszystko zachowywać, na ile Bóg udzieli mi łaski, i chcę, aby bracia, którzy są ze mną, zachowywali to co do oficjum i co do innych przepisów reguły. 44Tych zaś braci, którzy nie zechcą tego zachowywać, nie uważam za katolików ani za moich braci. Nie chcę ich widzieć ani rozmawiać, dopóki nie będą czynili pokuty. 45To także mówię o wszystkich innych, którzy włóczą się po świecie, lekceważąc karność nakazaną przez regułę; 46ponieważ Pan nasz Jezus Chrystus oddał życie swoje, aby nie uchylić się od posłuszeństwa wobec swego Najświętszego Ojca (por. Flp 2, 8).

47Ja, brat Franciszek, człowiek nieużyteczny i niegodne stworzenie Pana Boga, mówię przez Pana naszego Jezusa Chrystusa bratu H., ministrowi całego naszego zakonu i wszystkim ministrom generalnym, którzy będą po nim, i pozostałym kustoszom i gwardianom braci, obecnym i przyszłym, aby to pismo mieli przy sobie, postępowali według niego i starannie je przechowywali. 48I błagam ich,



aby przestrzegali troskliwie i dokładali starań, aby to, co jest w nim napisane, było zachowywane według upodobania wszechmogącego Boga, teraz i zawsze, dopóki ten świat będzie istniał.

49Błogosławieni bądźcie od Pana wy, (Ps 113, 15) którzy to zachowacie, i Pan na wieki niech będzie z wami. Amen.

[Modlitwa]

50Wszechmogący, wiekuisty, sprawiedliwy i miłosierny Boże, daj nam nędznym czynić dla Ciebie to, o czym wiemy, że tego chcesz i chcesz zawsze tego, co się Tobie podoba, 51abyśmy wewnętrznie oczyszczeni, wewnętrznie oświeceni i rozpaleni ogniem Ducha Świętego, mogli iść śladami umiłowanego Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa 52i dojść do Ciebie, Najwyższy, jedynie dzięki Twojej łasce, który żyjesz i królujesz, i odbierasz hołd w doskonałej Trójcy i prostej Jedności, Bóg wszechmogący przez wszystkie wieki wieków. Amen.